

ANDRZEJ MICHALSKI

AP SŁUPSK

DOKUMENT

Z CZASÓW BEZKRÓLEWIA PO ŚMIERCI

KRÓLA MICHAŁA KORYBUTA WIŚNIOWIECKIEGO

W czasie wykonywania kwerendy źródłowej w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie natrafiłem na dokument odnoszący się do czasów bezkrólewia po śmierci króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego¹. Zgon króla 9 listopada 1673 r. zastał Rzeczypospolitą w niezwykle trudnej sytuacji. W polityce wewnętrznej zwaśnione strony zmierzały powoli do pełnego pojednania, jednak w każdej chwili sytuacja mogła się zmienić, grożąc wybuchem wojny domowej. W polityce zewnętrznej najważniejszym problemem była kwestia turecka. Nikt nie miał złudzeń, że na wiosnę 1674 r. Turcy na nowo podejmą działania wojenne. Toteż w zamieszczonym poniżej dokumencie wiele miejsca poświęcono kwestiom przygotowań do spodziewanej wojny polsko-tureckiej.

Gdy 15 kwietnia 1673 r. w Ujazdowie zmarł prymas Mikołaj Prażmowski, król Michał Korybut Wiśniowiecki mianował arcybiskupem gnieźnieńskim Kazimierza Floriana księcia Czartoryskiego – dotychczasowego biskupa kujawskiego. Nominacja ta spotkała się z życzliwym przyjęciem, gdyż na miejsce wytrawnego polityka i opozycjonisty przyszedł człowiek oddany sprawom Kościoła, cieszący się mianem mediatora między zwaśnionymi. Niemniej z niewyjaśnionych przyczyn proces zatwierdzenia tej nominacji w Watykanie znacznie się przeciągnął. Bez tego zatwierdzenia, które następowało w chwili odebrania bulli papieskich, nie wolno było nowo wybranemu arcybiskupowi gnieźnieńskiemu sprawować urzędu. Z tej przyczyny książe Czartoryski na początku zamieszczonego poniżej dokumentu posłużył się tytułem biskupa kujawskiego i nominata arcybiskupstwa gnieźnieńskiego – nie używając tytułu prymasa². Dopiero z chwilą odbioru bulli papieskiej, zatwierdzającej

¹ Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, sygn. 15511 III, *Czartoryskiego Księcia Kazimierza Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Prymasa Uniwersał donoszący o zgonie Króla Michała i czas sejmików i sejmu Konwokacyjnego naznaczający*.

² W dotychczasowej tradycji władza najwyższa w państwie po śmierci króla przechodziła na arcybiskupa gnieźnieńskiego – sprawującego w tym czasie urząd interrexa. W przypadku gdy nie